

Od Redakcji

Z wielką radością przekazujemy Państwu kolejny, XV już tom „Masovii”. Od wydania ostatniego numeru upłynęły dwa lata. W pierwotnym założeniu „Masovia” miała być pismem podejmującym głównie problematykę historyczną i społeczno-kulturalną Mazur, z czasem jednak ta pierwsza zdominowała pozostałe dziedziny, zaś obszar refleksji uległ rozszerzeniu na teren całych Prus Wschodnich. Podobnie jak dwa lata temu, w niniejszym zeszycie staramy się powrócić do tematyki związanej przede wszystkim z Mazurami, a także umożliwić zabranie głosu przedstawicielom różnych dyskursów, stąd mocno zindywidualizowany charakter obu ostatnich tomów.

Kontynuujemy dobrą tradycję publikowania recenzji i omówień, do nadsyłania których serdecznie zachęcamy. Za cel postawiliśmy sobie również stałe przypominanie o autorskiej twórczości rymowanej dawnych Mazurów, toteż po raz kolejny przedstawiamy jeden z jej przykładów. W dziale „Przeszłość” publikujemy artykuł Grzegorza Białuńskiego podejmujący zagadnienie przemian ludnościowych na Warmii i Mazurach po 1945 roku, z kolei tekst Wojciecha Łukawskiego to bardzo subiektywne spojrzenie na współczesną rzeczywistość regionu. Nieco więcej tym razem literatury, ale również przyrody – zapraszamy na kulturowy szlak Krutyni oraz w podróż w przeszłość tropem hydronimów dorzecza Sapiny.

W najnowszej „Masovii” szczególnie wiele miejsca poświęciliśmy ludziom związanym z Mazurami. Zachęcamy do lektury ciekawych wspomnień Piotra Grabowskiego, doświadczonego kartografa, który wielokrotnie zasilał już „Masovię” artykułami oraz sprawozdaniami z konferencji specjalistycznych. Ciekawą postacią związaną z regionem był urodzony w dawnej Marggrabowej malarz Theodor A. H. von Brockhusen, którego sylwetkę przybliżyła Ewa Kozłowska. Pozostając w kręgu sztuk pięknych, zamieszczamy również przedruk drzeworytu przedstawiającego Mazurów w kościele, wykonanego według powstałego w 1874 roku malowidła Ernestine Friedrichsen. Niemiecka malarka rodzajowa (ur. 1824 w Gdańsku, zm. 1892 w Düsseldorfie), odbywając liczne podróże studyjne, odwiedziła także Mazury. Zafascynowana ludowością, chętnie czerpała motywy z życia gminu, przedstawiając m.in. Mazurów, Żydów i Polaków – flisaków, powstańców, żebraków, tkaczki, wędrownych muzykantów czy handlarzy starzyzną. Jej cechujące się prostotą i nastrojowością obrazy stały się na tyle popularne, że reprodukowano je w gazetach i

czasopismach, np. jako akwaforty. Interesujący nas drzeworyt redakcja XIX-wiecznego pisma opatrzyła anonimową charakterystyką Mazur, którą podajemy w tłumaczeniu.

W kwietniu tego roku po długiej i ciężkiej chorobie odszedł Tadeusz Willan – zasłużony dla kultury regionu pisarz, tłumacz, dziennikarz, a przede wszystkim życzliwy innym ludziom człowiek do końca oddany Mazurom i mazurskości. Jego pamięć pragniemy uczcić, publikując wspomnienie Zbigniewa Chojnowskiego, wielokrotnego uczestnika seminariów mazurskich niestrudzenie organizowanych przez Tadeusza Willana w rodzinnej Krutyni.

Zachęcamy zatem do lektury. Może ten tom stanie się inspiracją do rozważań i przemyśleń, którymi zechcą się Państwo podzielić także z czytelnikami „Masovii”. Wszechobecna globalizacja, nowoczesna komunikacja cyfrowa z ograniczonym zasobem słów, natrętne reklamy i krzykliwe mass media, a przede wszystkim coraz głośniejsza narracja upatrująca w różnorodności zagrożenia zamiast bogactwa – w takich okolicznościach coraz mniej jest miejsca na pisma regionalne, które jedne po drugich upadają. „Masovia” przetrwała. Zgodnie z maksymą: „Co cię nie zabije, to cię wzmocni” będziemy przystępować silniejsi do pracy nad kolejnym tomem.